

Adam Bosiacki

Antynomie wolności w teorii i praktyce doktryny Władimira Lenina

Celem przedstawianego tekstu będzie analiza podejścia do wolności twórcy pierwszego państwa totalitarnego. Państwa, jakiego ludzkość wcześniej w praktyce nie znała¹, a które mniej czy bardziej mgliście pojawiało się w doktrynach utopijnych od czasów starożytności.

Analiza jest możliwa do przeprowadzenia na podstawie co najmniej kilku czynników; wolność nigdy jednak oczywiście nie zajmowała znaczącej roli w jego doktrynie. Lenin w ogóle nie zajmował się wieloma aspektami nauki czy życia, odmiennie niż to następnie imputowano², a w efekcie w opinii tak przeciętnego mieszkańca ZSRR, jak i badaczy, „po prostu nie miał żadnych zasad prócz jednej: zawsze dopasować bazę teoretyczną do konkretnej swojej decyzji”³.

31

Prezentowaną tezę można oczywiście odnieść do wielu polityków. Lenin jednak stanowi dla badaczy fenomen jako człowiek, który zaczynając od nic nie znaczącego przywódcy małego odłamu partii, zrealizował swój program przejąwszy władzę w ogromnym kraju i zbudował system pod wieloma względami nieporównywalny z żadnym innym systemem politycznym w historii⁴.

Jak wielu autorytarystów, w swej doktrynie Lenin nie pozostawił znaczniejszych śladów teorii sprawowania władzy ani projektowanego

¹ M. Heller, *Maszyna i śrubki. Jak hartował się człowiek sowiecki*, Paryż 1988, s. 9.

² W. Bukowski, *I powraca wiatr*, Warszawa 1990, s. 74–75. Szerzej: A. Bosiacki, *Utopia – władza – prawo. Doktryna i koncepcje prawne bolszewickiej Rosji 1917–1921*, wyd. II, Warszawa 2012, s. 32. Na ile jest to możliwe, prezentowany szkic nie chce powielać ustaleń, zawartych w ostatniej z przywołanych książek i stanowi analizę tematu, przygotowaną specjalnie na potrzeby tego opracowania. W znacznej mierze opiera się jednak na wskazanej książce.

³ W. Bukowski, *op. cit.*; A. Bosiacki, *op. cit.*

⁴ Por.: R. Pipes, *Revolucja rosyjska*, wyd. polskie, Warszawa 1994, s. 271; A. Bosiacki, *op. cit.*, s. 33.

systemu społeczno-politycznego. Stąd też rekonstrukcję myśli Lenina trzeba prowadzić niejako redukcyjnie – od faktów do teorii, od wniosków czy implikacji do przesłanek, przy czym przesłanki stanowią często małe fragmenty rozważań na marginesie zasadniczej tematyki, prawie zawsze dotyczącej doraźnych polemik politycznych.

Przy wszystkich poczynionych założeniach Lenin był jednak w pewnej mierze produktem swej epoki. Jego idee kształtowały się w ramach rosyjskiej radykalnej lewicy⁵, wierzącej w anarchizującą ludowość czy terror jako środek do przekształcania stosunków społecznych. Punktem wyjścia takich idei była koncepcja odrzucenia zastanego *status quo*, czyli absolutyzmu, typowa dla radykalnych francuskich idei oświecenia i związanego z tym skrajnego egalitaryzmu oraz inżynierii społecznej. Implikacją były natomiast typowe dla rosyjskiej wersji myśli lewicowej koncepcje władzy opartej na ludzie (*narodovlastie*)⁶, z pragnieniem stworzenia luźnej władzy państwowej, na podobieństwo swoistych komun. Politycznie najważniejszym środkiem kreacji nowego systemu miała być, jak wiadomo, nowa socjaldemokracja i związana z nią koncepcja partii „nowego typu”, tworzonej na wzór wojskowy i złożonej z zawodowych rewolucjonistów (*revolucioner-professionalist*)⁷.

32 Warto dodać, że przedstawione ujęcie nie korespondowało bynajmniej z dyskusjami o wolności, które od końca wieku XIX toczono w rosyjskiej teorii prawa i w szerokich rozważaniach politycznych tamtego czasu. „Filozofia prawa rosyjskiego liberalizmu”, jak określił to Andrzej Walicki, była w tym okresie bogata i często wysokiej próby. Podobne zjawiska obserwowano w myśli politycznej tamtych lat⁸.

W sensie filozoficznym można z jednej strony próbować zestawić koncepcję wolności u Lenina z materializmem, z drugiej z tzw. empirio-krytycyzmem⁹, jednak trop taki w sensie realizacji jakichś koncepcji wol-

⁵ Por. np. A. Walicki, *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996, s. 269–279. Ostatnio pisze się znowu, że co najmniej do października roku 1918 Lenin bynajmniej nie odżegnywał się od teorii klasycznej niemieckiej socjaldemokracji, uosabianej w tym czasie w szczególności przez Karla Kautsky’ego (L.T. Lih, *Lenin and Bolshevism*, [w:] S.A. Smith (red.), *The Oxford Handbook of the History of Communism*, Oxford 2014, s. 54–56). Działo się tak nawet pomimo faktu, że od rozłamu w SDPRR w roku 1903 bolszewizm miał już inny charakter niż rosyjska socjaldemokracja.

⁶ L.T. Lih, *op. cit.*, s. 60; M. Liebman, *Was Lenin a Stalinist?*, [w:] T. Ali (red.), *The Stalinist Legacy. Its Impact on Twentieth-Century World Politics*, Chicago 2013, s. 146.

⁷ W. Sukienicki, *O Leninie*, [w:] *idem*, *Kolumbowy błąd. Szkice z historii, teorii i praktyki sowieckiego „komunizmu”*, Paryż 1959.

⁸ Z prac ostatnich por. np. A. Bosiacki, H. Izdebski, *Konstytucjonalizm rosyjski: historia i współczesność*, Kraków 2013.

⁹ W. Lenin, *Materializm a empirio-krytycyzm. Uwagi krytyczne do pewnej reakcyjnej filozofii*, [w:] *idem*, *Dzieła wszystkie*, Warszawa 1986, t. 18, zwłaszcza s. 3–4 i 178–184.

ności u Lenina byłby oczywiście chybiony. Marksista Lenin, jak ukąszony heglizmem jego patron, ideologię marksistowską postrzegał jako absolut, który jak wiadomo obdarzony był, co ciekawe u woluntarystycznego materialisty, metafizyczną treścią¹⁰. Wątek empirii, uzasadniony jedynie politycznie, w efekcie schodził na plan dalszy. Lenin dostrzegał również wolność woli oraz wolność ludzkiego działania, przejawy takiej wolności miały jednak zawsze charakter kolektywny jako determinanta woli jednostki¹¹. Odrzucał przy tym wolność indywidualną, określając ją raz jako „paszport liberalizmu”¹².

W ślad za Friedrichem Engelsem (*Antydühring*) i pośrednio Karlem Marxem Lenin przyjął również, że „wolność jest to zrozumienie konieczności”¹³. Zbudowana w ten sposób konstrukcja mogła zakładać, że ideologizowana kolektywna wola zbiorowości jest koniecznością, wykluczającą indywidualny udział w tak rozumianej wolności. Odniesienia w historii myśli można czynić w tym przypadku do woli powszechnej Jeana-Jacques’a Rousseau (do konstrukcji której Lenin odwoływał się najczęściej), a nawet do konstrukcji Arystotelesa czy Cyserona. Lenin nie wymieniał jednak z nazwiska podobnych antenatów, jak wielu twórców traktując swą doktrynę jako wytwór własnych przemyśleń i implikacji. Jako materialista negował poza tym obiektywne pojęcie wolności, typowe dla idealistów¹⁴, a jako kolektywista odrzucał oczywiście jednostkowe pojęcie wolności, typowe dla liberałów.

W sensie politycznym koncepcję wolności Lenina można już rozpatrywać w bardziej konkretnych płaszczyznach. Stosunkowo wiele, jak na niego, odniesień do wolności zawarł Lenin w programie partii bolszewików. Opublikowany w początkach roku 1900 r. (w ostatecznej wersji wiosną 1917 r.), a zatem przed rozłamem na liczniejszych mieniszewików i bardziej radykalnych bolszewików, *Projekt programu SDPRR* zawierał hasła: wyzwolenia ludu spod ucisku rządu absolutystycznego, wolności zgromadzeń, stowarzyszeń i strajków. W roku przejęcia władzy – po siedemnastu latach – program stanowił postulaty

¹⁰ Patrz np.: M. Bierdiajew, *Problem komunizmu*, Warszawa 1937. Z prac nowszych por. A. Walicki, *op. cit.*, s. 263.

¹¹ W. Lenin, Recenzja książki Karla Kautskiego *Bernstein und die sozialdemokratische Programm. Eine Antikritik*, [w:] *idem, Dzieła wszystkie...*, Warszawa 1984, t. 4, s. 190.

¹² *Ibidem*.

¹³ W. Lenin, *Treść ekonomiczna narodnictwa i jej krytyka w książce p[ana] Struvego (odzwierciedlenie marksizmu w literaturze burżuazyjnej)*, [w:] *idem, Dzieła wszystkie*, Warszawa 1983, t. 1, s. 397; *idem, Karol Marks. Krótki szkic biograficzny wraz z wykładem marksizmu* [końiec 1914 r.], Warszawa 2005.

¹⁴ Cechę tę zauważył u Lenina Andrzej Walicki (*op. cit.*, s. 269), pomimo że Lenin często nadużywał w polemikach politycznych stwierdzenia obiektywizmu.

Samowładztwa ludu [*samoderżawe naroda*], jako przeciwieństwa samodzierżawia cesarza, powszechne, równe, bezpośrednie i tajne wybory dla obu płci, nieograniczoną wolność sumienia, słowa, druku, zebrań, strajków i stowarzyszeń [*sojuzov*], szerokie kompetencje samorządu terytorialnego, nietykalność osobistą i nienaruszalność mieszkań, wolność przemieszczania się i wyboru zawodu, likwidację przywilejów stanowych, prawo ludności do uzyskania wykształcenia w języku ojczystym czy prawa narodów.

W sensie rosyjskiej tradycji demokracji bezpośredniej program zakładał wybieralność sędziów przez lud czy populistyczne prawo skarżenia każdego urzędnika przed sądem. Populizm odgrywał zresztą zawsze w doktrynie Lenina znaczącą rolę¹⁵ i, co ciekawe, wiązał się z doktryną wolności ludu i demokracji partycypacyjnej, stanowionej przez społeczności lokalne.

Wskazane w programie SDPRR hasła były w doktrynie Lenina jednymi z niewielu regulacji dotyczących wolności w sensie niejako formalnym. Postulaty podobnych wolności politycznych zostały oczywiście złamane już od pierwszych dni sprawowania władzy. Wydano wtedy w szczególności dekret o ziemi, konfiskujący wszelką prywatną własność ziemi, dekret o prasie, zakazujący wydawania wszystkich (poza bolszewickimi i lewicowymi eserowców) tytułów prasowych i czasopism oraz *Dekret o sądzie nr 1*, likwidujący niemal w całości system prawny obowiązujący przed przewrotem.

Najbardziej wolnościową w kolektywistycznym sensie koncepcją wolności politycznej jest u Lenina anarchizująca idea państwa wyrażona w książce *Państwo a rewolucja*¹⁶. Napisana, jak wiadomo, bezpośrednio przed przejęciem władzy (wrzesień 1917 r.), miała stanowić *credo* przywódcy bolszewików i przez długie lata pole do rozważań. Za centralny punkt książki badacze uznali wymyślony już przez Engelsa w cytowanej pracy problem tzw. obumierania państwa (*otmiranie gosudarstva*), które nastąpi w pełni po nadejściu systemu komunistycznego¹⁷. System taki zapanować miał szybko¹⁸ (w jednym z listów Lenin napisał, że już po pół roku), a w drodze do jego urzeczywistnienia państwo miało obumierać niejako samoczynnie. Projekcją konstrukcji miało być także obumieranie

¹⁵ Zob. np. A. Walicki, *op. cit.* Warto dodać, że populistyczne były w szczególności pisma polityczne Lenina, łączące i przejawiające poglądy polityków (czasem filozofów polityki), uznanych przez założyciela bolszewizmu za konkurentów.

¹⁶ Tekst polski: W. Lenin, *Państwo a rewolucja*, [w:] *idem, Dzieła wszystkie*, t. 33, Warszawa 1987.

¹⁷ *Ibidem*, s. 17 i nast.

¹⁸ Nadchodzący system Lenin podzielił na republikę socjalistyczną i państwo komunistyczne. Obumarcie państwa miało zasadniczo nastąpić już w tzw. pierwszej fazie społeczeństwa komunistycznego. Por. szerzej A. Bosiacki, *op. cit.*, s. 46.

prawa i tę koncepcję w Rosji bolszewickiej próbowano realizować co najmniej do roku 1921.

W odniesieniu do wolności książka Lenina *Państwo a rewolucja* była najszerszą apoteozą demokracji bezpośredniej. Jak stwierdzono, właśnie w tej książce społeczeństwo, mniej państwo¹⁹, było luźno powiązane w komuny o charakterze miejskim i wiejskim, rządzone przez przedstawicieli wyłanianych oddolnie. Twór taki, zarysowany *implicite*, przypominał nawet tradycyjną rosyjską *obszczinę* (Richard Pipes), utopię Thomasa More, wskazany model państwa czy bardziej społeczeństwa, umowy społecznej Rousseau, w przeważającej części organizacji społecznej komunę wiejską na podobieństwo *falansterów*, ale też jakobiński okres rewolucji francuskiej i komunę Paryża z jej represyjnymi organami²⁰. Wolność miała charakter powszechny i oczywiście kolektywistyczny. Prawo funkcjonowało na dalszym planie jako dobrowolne, często niepisane umowy. Istotna była przede wszystkim ekonomiczna strona wolności, pojmowana głównie jako „wolność od”.

Oparcie wolności na kryterium ekonomicznym wynikało z przyjęcia przez Lenina dychotomii marksizmu z podziałem na bazę i nadbudowę. Według takiego kryterium przebiegał w opinii Lenina podział społeczeństwa, zasada ochrony prawnej klasy panującej (i odmowa takiej ochrony dla innych klas społecznych) i wolność tylko dla tej właśnie klasy. Poza tym państwo stanowiło instytucję wewnętrzną (klasowo) antagonistyczną, a możliwość nie tylko pogodzenia, ale jakiegokolwiek koegzystencji klas w społeczeństwie socjalistycznym w ogóle nie istniała²¹.

Lenin popadał w tym przypadku w pewną sprzeczność: zarysowany solidaryzm społeczny z niemal pełną wolnością społeczną²² (mniej państwową) istniał jedynie wewnątrz klasy panującej²³ (robotników, a także

¹⁹ W pewnej chwili Lenin określił nawet w książce dychotomię państwa i wolności: „Dopóki istnieje państwo – nie ma wolności. Kiedy będzie wolność – nie będzie państwa” (W. Lenin, *Państwo a rewolucja...*, s. 90–91; por. także A. Walicki, *op. cit.*).

²⁰ Zob. np. J. Burbank, *Lenin and the Law in revolutionary Russia*, „Slavic Review” 1995, t. 54, nr 1, s. 35; J. Stembrowicz, *Rządy Komuny Paryskiej z 1871 r. a państwo socjalistyczne*, „Studia Prawnicze” 1971, z. 31, s. 43; A. Bosiacki, H. Izdebski, *op. cit.*, s. 181–182. Lenin pisał, że *masy same* mają stosować represje, ale po przewrocie szybko uzasadniono to koniecznością stworzenia przez *masy* organów represyjnych i nowego prawa.

²¹ Por. A. Bosiacki, *op. cit.*, s. 47.

²² W.S. Nersesjanc, *Filosofia prawa. Učebnik dla vuzov*, wyd. II, Moskwa 2006, s. 201 i nast. Autor zauważył, że tego typu wolność jest w istocie wolnością w państwie totalitarnym.

²³ Najpełniej chyba przedstawiony pogląd został wyrażony przez Lenina w wykładzie *O Państwie*, wygłoszonym w czerwcu 1919 r. Twórca partii nowego typu zawarł w nim krytykę wolności w państwie burżuazyjnym, właśnie z ekonomicznego punktu widzenia (zdaniem Lenina przyznane w takim państwie wolności nie istniały dla robotni-

chłopów, tych ostatnich było bowiem w społeczeństwie ponad 60%), wobec innych klas istniał natomiast przymus społeczny i przymus państwa, do którego obumarcia potrzebny był nie tylko pełen komunizm, ale i likwidacja wszystkich (czyli wrogich) klas społecznych.

Co również ciekawe, odmiennie od anarchistów, w pierwszym etapie nowego państwa, republice socjalistycznej, Lenin postulował nierówność społeczną i to nie *de facto*, za co permanentnie piętnował w swych pismach tzw. państwo burżuazyjne, ale *de iure*²⁴. Z drugiej zaś strony apoteozował bezpośredni terror, stosowany oddolnie przez masy w celu likwidacji wrogów, czyli całych grup społecznych²⁵.

Już zatem przed rokiem 1917 wolność w doktrynie Lenina dotyczyła tylko tzw. klasy robotniczej (i chłopstwa). Miała charakter głównie ekonomiczny²⁶ i była zawsze koncepcją „wolności od”, czyli wolności negatywnej, którą zgodnie z wymogami radykalnej lewicy i radykalnego antyabsolutyzmu epoki pojmowano w dużej mierze jako ludową koncepcję demokracji bezpośredniej, związaną z rousseańską ideą społeczeństwa woluntarystycznego i mgliście zarysowanej woli powszechnej. Politycznie jednak koncepcja wolności Lenina na tym się kończyła. Co więcej, przed rokiem 1917 w swoich pismach Lenin zawarł wiele pomysłów przeczących idei wolności nie tylko w sensie materialnym, ale nawet ściśle politycznym. Były nimi w szczególności zasada antagonizacji społeczeństwa i likwidacji uznanych za wrogie grup społecznych, militaryzacja pracy czy pozbawienie wrogów ochrony prawnej²⁷.

Od czasu powstania swej partii antagonistą Lenin odmawiał także jakiegokolwiek współpracy bolszewików z innymi partiami²⁸. Było to zgod-

ków z powodu braku posiadania przez nich ekonomicznych możliwości egzystencji, czyli tzw. środków produkcji). Zob. np. A. Walicki, *op. cit.*, s. 277 i nast.

²⁴ Lenin, *O Państwie...* Por. także A. Walicki, *op. cit.*, s. 271.

²⁵ Ciekawe też, że Lenin jeszcze przed rewolucją opowiadał się za silnym państwem. Mogło zatem być tak, że silną władzę projektował w sposób przejściowy, jak następnie twierdzili bolszewicy, bądź że co innego pisał na użytek propagandowy (np. w książce *Państwo a rewolucja*), co innego zaś pod wpływem chwili, jak jeszcze później wielokrotnie się zdarzało. Wydaje się jednak, że omawiana praca stanowiła szczere wyznanie twórcy bolszewizmu i zakończyła w pewnym sensie „flirt Lenina z koncepcją demokracji bezpośredniej”, jak ujął to Andrzej Walicki. Zob. np. W. Lenin, *O silnej władzy rewolucyjnej*, t. 32, [w:] *idem, Dzieła wszystkie*, Warszawa 1987, s. 30; J. Burbank, *op. cit.*, s. 39 i nast.

²⁶ Por. np. W. Lenin, *Rozwój kapitalizmu w Rosji*, t. 3, [w:] *idem, Dzieła wszystkie*, Warszawa 1984, rozdział II (*rozwarstwienie chłopstwa*) i A. Walicki, *op. cit.*, s. 273, gdzie autor pisze, że np. terminu demokracja Lenin używał w znaczeniu socjalnym, a nie politycznym.

²⁷ A. Bosiacki, *op. cit.*, s. 50–51.

²⁸ Sformułowana w pełni, *expressis verbis*, koncepcja odrzucenia współpracy z innymi partiami politycznymi znana jest najbardziej od kwietnia roku 1917, gdy w znanym przemówieniu na dworcu w Piotrogradzie, wydrukowanym następnie jako *modus operandi*,

ne z przeciwstawieniem „partii nowego typu” wszystkim innym partiom i ruchom politycznym²⁹. Podobny zabieg został wyrażony już w pierwszym zdaniu *Manifestu komunistycznego* Marxa i Engelsa, wcześniej poprzez stworzenie pojęcia *kontrrewolucji*, dokonane przez jakobinów, a następnie poprzez Komunę Paryża, dyferencjującą świat polityczny na komunę i jej wrogów. Porozumienie z bolszewikami nie tylko partii politycznych, ale i poszczególnych ludzi poza partią, *ex definitione* uznanych za wrogów, było zatem niemożliwe.

Państwo Lenina było z początku organizacją utopijną, ale też zawsze poddaną niesamowicie organom represji. Cechowało je przede wszystkim odebranie wszystkim ludziom podstawowych praw obywatelskich. Wolność istniała jedynie nominalnie i mogła być postrzegana jako przejaw kolektywnej działalności partycypacyjnej grup robotników i chłopów, nominalnie sprawujących władzę. Analiza tak pojętej wolności jest oczywiście ciekawa, nie należy jednak zapominać o jej niejako drugim dnie: państwie terroru, stworzonym przez Lenina od podstaw bolszewickiej władzy³⁰.

W sensie ustrojowym Lenin sugerował, że w nowym państwie burżuazyjny parlamentaryzm zostanie zastąpiony nową formą władzy przedstawicielskiej, opartej na systemie rad. Następny etap miała stanowić „republika pełnego socjalizmu”, docelową zaś formę „społeczeństwo komunistyczne”³¹. Można było więc przypuszczać, że parlamentaryzm

37

a w komunistycznej historiografii określonym jako tzw. tezy kwietniowe, Lenin nie tylko odmówił udzielenia poparcia Rządowi Tymczasowemu, ale sprzeciwił się jakimkolwiek aliansom politycznym i, co istotne, rzucił koncepcję „przejęcia całej władzy”, co stanowiło zapowiedź stworzenia systemu totalitarnego. Brak współpracy z innymi partiami politycznymi przywódca bolszewików formułował jednak znacznie wcześniej, m.in. w książce *Co robić?*, stanowiącej *credo* partii bolszewickiej, wydanej w roku 1902. Ze względów taktycznych po przewrocie bolszewickim w charakterze koalicjanta dopuszczono lewicowy odłam Partii Socjalistów-Rewolucjonistów. Stan taki nie trwał jednak długo (do początku lipca 1918 r.).

²⁹ W typowym dla siebie stylu Lenin pisał np.: „Nasza taktyka: całkowita nieufność, żadnego poparcia nowemu rządowi; Kiereński szczególnie podejrzany; uzbrojenie proletariatu jedyną gwarancją; natychmiastowe wybory do Dumy Piotrogradzkiej; żadnego zbliżenia z innymi partiami...” W. Lenin, *Telegram do bolszewików wyjeżdżających do Rosji*, [w:] *idem, Dzieła wszystkie*, t. 31, Warszawa 1987, s. 8.

³⁰ Podobny system został zaprojektowany od początku właśnie przez Lenina; szerzej: H. Carrère d'Encausse, *Stalin. Państwo terroru*, Warszawa 1987.

³¹ Przedstawiony schemat zob. W. Lenin, *Dzieła wszystkie...*, t. 35, s. 427; O. Znamien-ski, W. Szyszkin, *Lenin, ruch rewolucyjny i parlamentaryzm*, Warszawa 1981, s. 153; A. Bo-siacki, *op. cit.*, s. 338–339; L.T. Lih, *op. cit.*, s. 66. Warto też podnieść, że nad parlamentem *sensu stricto* istniał jeszcze Zjazd Delegatów Robotniczych, Chłopskich, Żołnierskich i Ko-zackich, będący nominalnie najwyższą władzą w państwie bolszewickim.

przestanie istnieć, tj. że ewolucja parlamentu w państwie bolszewickim prowadzić będzie do jego zaniknięcia³².

Także przyjęta 10 lipca 1918 r. konstytucja państwa bolszewickiego sankcjonowała materialne przejawy partycypacyjnej wolności. Wprowadzała m.in. zniesienie prywatnej własności ziemi i nacjonalizację podstawowych gałęzi przemysłu. Deklarowała też „likwidację wyzysku człowieka przez człowieka”. Zarazem jednak wprowadzała nierówność grup społecznych, obowiązek pracy i bardzo małe – wbrew deklaracjom – kompetencje rad delegatów robotniczych, chłopskich, żołnierskich..., będących nominalnie najwyższymi i jednolitymi organami władzy³³.

Po przejęciu władzy Lenin próbował wprowadzać system projektowanej wolności również pod pojęciem socjalizacji, a na początku także pewnej municypalizacji. Stanowiło je wiele nowych organów, a przede wszystkim nieznanymi wcześniej instytucji prawnych, z bolszewicką konstytucją na czele. Wszystkie organy i instytucje miały realizować model partycypacyjnej demokracji bezpośredniej, bez jakichkolwiek ciał pośredniczących czy wielu instytucji politycznych i prawnych, wypracowanych w czasach nowożytnych (np. podziału władzy).

W sensie społecznym nastąpiło zrealizowanie wielkiej utopii chłopskiej w postaci socjalizacji ziemi oraz zniesienie własności nieruchomości w miastach. Wydano także dekret o zniesieniu dziedziczenia, postulowany jeszcze przez Marxa³⁴. By to osiągnąć, dokonano jednak wcześniej uchylenia przepisów i zasad systemu prawnego sprzed bolszewickiej rewolucji. Wydany w tym przypadku *Dekret o sądzie nr 1* zniósł jak wiadomo

wszystkie dotychczasowe ogólne organy sądowe [...] senat rządzący ze wszystkimi departamentami, wojskowe sądy morskie wszystkich szczebli, jak również sądy handlowe, zamieniając wszystkie te organy sądami, wyłonionymi na podstawie demokratycznych wyborów³⁵.

Wybory takie faktycznie nie istniały, zgodnie z dekretem na niektórych obszarach państwa powołano jednak sądy lokalne (*miestnyje sudy*), następnie sądy ludowe (*mestnye sudy*) w składzie jednego stałego sędziego i dwóch ławników (*očredel'nych zasedatelej*), wzywanych na sesje według listy sporządzonej przez lokalne rady delegatów. Sądy lokalne wyłaniano „na podstawie bezpośrednich demokratycznych wyborów”,

³² Por. A. Bosiacki, *op. cit.*, s. 163.

³³ Zob. *Ibidem*, s. 358.

³⁴ Wszystkie trzy regulacje omówiłem dokładniej w cytowanej pracy *Utopia – władza – prawo* (wyd. II).

³⁵ *Sobranie Uzakonenij i Rasporiaženij Rabočego i Kresianskogo Pravitel'stva* [w sowieckim skrócie SU i tak cytowane dalej] 1917/1918, nr 4, poz. 50; A. Bosiacki, *op. cit.*, s. 119–120.

przeprowadzanych przez lokalne rady delegatów robotniczych, żołnierskich i chłopskich. Próbowano też włączyć do nowego systemu sędziów, a następnie jedynie sędziów pokoju. Solidarnie odmówili oni jednak udziału w nowym „wymiarze sprawiedliwości”.

Dekret stanowił, że

nowe sądy [...] kierują się w swoich postanowieniach i wyrokach ustawami obalonych rządów tylko o tyle, o ile nie zostały one zniesione przez rewolucję oraz nie sprzeciwiają się rewolucyjnemu sumieniu (*revolucionnoj sovesti*) i rewolucyjnej świadomości prawnej (*revolucionnomu pravosoznaniu*).

Pojęć takich nigdy jednak nie zdefiniowano³⁶, a posłużyły one do nadużyć i normatywnego uzasadnienia terroru przez wiele dziesięcioleci (patrz dalej).

Socjalizacja ziemi oznaczała użytkowanie niemal jedynie przy wkładzie pracy³⁷. Poglądy socjalizacyjne (z reguły utopijne) stanowiły odzwierciedlenie programów politycznych poprzednich kilkudziesięciu lat historii Rosji. Z tego powodu były również realizacją jednego z podstawowych celów rewolucji. Zgadzano się wtedy, że rewolucja w Rosji miała charakter ziemski, a to z kolei znaczyło, że najpoważniejsze zmiany dotyczyły właśnie problemu własności ziemi i reformy rolnej. Poprzez wprowadzenie obowiązku pracy na roli oraz kontrolę jej wykonania przez jednolite organy władzy, niektóre postanowienia *Dekretu o socjalizacji ziemi* przypominały uregulowania pańszczyźniane. Indywidualny model pracy na roli oraz konieczność osobistego świadczenia na niej pracy (choć dla ogółu) stanowiły nawiązanie do systemu feudalnego.

Inną wspomnianą już sferę stosunków własności w bolszewickiej Rosji stanowiła problematyka prawa własności w miastach. W odróżnieniu od socjalizacji, metodami zastosowanymi w stosunkach miejskich były nacjonalizacja, a pierwotnie także municypalizacja, czyli przekazywanie własności jednostkom samorządu terytorialnego. Zlikwidowano natomiast inne instytucje pośrednie, jak choćby wszystkie, poza użytkowaniem, ograniczone prawa rzeczowe (w stosunkach wiejskich – na przykład służebności gruntowe).

³⁶ Nauka dopatrywała się w tym przypadku odwołań do prawa intuicyjnego teorii Leona Petrażyckiego. W warunkach wojny domowej oba terminy miały jednak charakter etyczny i oznaczały możliwość podejmowania przez sędziów specyficznych działań wbrew świadomości prawnej oraz sumieniu, nie ozdobionych przmiotnikami. Por. A. Bosiacki, *op. cit.*

³⁷ H. Izdebski, *Rewolucja a prawo w Europie w XX wieku*, cz. II: *Rewolucja a prawo dawne i nowe: tradycja prawna i środowisko prawnicze w obliczu rewolucji*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1987, z. 1, s. 137.

Przy opisywaniu podobnych instytucji nie należy jednak zapominać, że zmiany w strukturze własności na wsi i w miastach zapoczątkowała instytucja konfiskaty własności prywatnej. Stosowano ją w odniesieniu do niemal wszystkich form przedrewolucyjnej własności, począwszy od zgromadzonych oszczędności aż do spółek akcyjnych i banków. Istotną cechą przeprowadzanych konfiskat była całkowita arbitralność, oznaczająca brak możliwości wniesienia jakichkolwiek środków odwoławczych, oraz natychmiastowa wykonalność orzeczonych decyzji. Po raz pierwszy instytucję konfiskaty zastosowano w akcie normatywnym już dwa dni po przewrocie, przyznając prawo jej wymierzania samorządom miejskim³⁸.

Istotą wszystkich bolszewickich regulacji było zanegowanie prawa własności prywatnej i przyznanie osobom fizycznym jedynie władztwa faktycznego nad nieruchomościami oraz rzeczami ruchomymi. Doktrynę prawa bolszewickiego cechowało konsekwentne dążenie do likwidacji różnych form prawa własności poprzez pozbawianie uprawnień właścicieli kolejnych grup ludności oraz rozszerzanie przedmiotu obowiązywania przyjmowanych dekretów. Miało to zapewnić niezależność ekonomiczną jednostek. Przyjęte regulacje stały się jednak podstawą do zawłaszczenia uprawnień właścicieli, których dokonały inne podmioty. W przypadku stosunków własnościowych na wsi uprawnienia właściciela przejmowała *de iure* cała wspólnota wiejska czy nawet ogólnospołeczna (socjalizacja); w obrębie miast następowała okupacja majątku w imieniu państwa lub jednostek samorządu terytorialnego (nacionalizacja bądź municypalizacja).

Znaczenia wskazanych zmian stosunków własnościowych nie sposób przecenić. Były one pierwszą w dziejach próbą całkowitej likwidacji prawa własności, chociaż ograniczenia tego prawa oraz konfiskaty stosowano również w czasie rewolucji 1789 r. Podobne postulaty widoczne są na przykład u Jean Paul'a Marata czy Loisa de Saint-Justa³⁹.

Bardzo jaskrawą regulacją prawa własności był *Dekret o zniesieniu spadkobrania*⁴⁰. O ile wskazane wcześniej regulacje zajmowały się stosunkiem prawa własności ukształtowanym w społeczeństwie przedrewolucyjnym, zniesienie spadkobrania odbierało prawa własności w procesie kształto-

³⁸ *Postanovlenie Vremennogo [Raboče-Krestianskogo] Pravitel'stva o rasširenii prav gorodskich samoupravlenij v prodovol'stvennom dele*. Położenie, SU, 1917/1918, nr 1, poz. 6; Por. *Diekriety Sowietskoj Własti*, t. 1, Moskwa 1957, zwłaszcza s. 28–29.

³⁹ Por. L. de Saint-Just, *Wybór pism*, Warszawa 1954, s. 155, 173, 175, 235, 242, 245; J.P. Marat, *Pisma wybrane*, Warszawa 1954, s. 139–140, 145.

⁴⁰ *Dekret ob otmene nasledowania*, SU, 1918, nr 34, poz. 456; *Dekrety Sovetskoj Vlasti...*, t. 2, s. 187–190. Z najnowszych publikacji w polskim piśmiennictwie por. K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 2009, s. 359–360.

wania społeczeństwa porewolucyjnego⁴¹. Podobnie jak w przypadku poprzednich regulacji *Dekret* został napisany głównie przez Lenina⁴².

Co do zasady, w Rosji bolszewickiej zniesiono dziedziczenie z ustawy i z woli spadkodawcy. Po jego śmierci majątek stawał się własnością państwa. Organami zarządzającymi spadkiem stawały się lokalne rady, które następnie przekazywały mienie „instytucjom zajmującym się na miejscu odpowiednimi rodzajami majątku”, według miejsca jego położenia lub miejsca śmierci spadkodawcy.

Przewidziano wyłączenia od tak restrykcyjnych przepisów, możliwość dziedziczenia była jednak bardzo ograniczona. I tak w stosunkach wiejskich możliwe było kontynuowanie posiadania nieruchomości rolnych jedynie przez osoby pracujące wspólnie ze spadkodawcą. Dopuszczano też dziedziczenie jedynie osobistych rzeczy zmarłego oraz przyborów niezbędnych do pracy w gospodarstwie rolnym, jeśli całość masy spadkowej nie przekraczała określonej w dekrete wartości (10 tysięcy rubli).

Według bolszewickiego autora państwo burżuazyjne pozostawiało spadkobierców na pastwę losu. W nowej rzeczywistości państwo przejmowało natomiast rolę opiekuna obywateli. Spadkobranie okazywało się zatem niepotrzebne⁴³. Zniesienie instytucji spadkobrania miało mieć również cele wychowawcze, odzwyczajając ludzi od instynktów indywidualistycznych⁴⁴ oraz likwidując do minimum instytucję rozstrzygania cywilnych sporów na drodze sądowej⁴⁵.

Przejawem opisywanych rewolucyjnych koncepcji wolnościowych były też inne regulacje prawa prywatnego. Dosyć znane są koncepcje prawa rodzinnego i próby zlikwidowania formalizmu instytucji małżeństwa. Zawierano je w bardzo nieskomplikowanym trybie. Małżeństwo mogły zawrzeć dwie osoby różnej płci, zdrowe na umyśle, na zasadzie stwierdzenia wzajemnej zgody. Wymogów formalnych ustawodawca ustanowił zaledwie kilka. Dolna granica wieku wymagana do zawarcia małżeństwa wynosiła osiemnaście lat dla mężczyzn i szesnaście dla kobiet. Aby skutecznie zawrzeć małżeństwo w granicach RFSRR, przynajmniej jeden z małżonków musiał posiadać obywatelstwo republiki. Zawarcie małżeństwa musiało nastąpić przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego lub jego zastępcą (będących kierownikami wydziału lokalnej rady delegatów), co zostawało potwierdzone wpisem do dokumentu tożsamo-

⁴¹ A.G. Gojchbarg, *Otmiena nasledowanija*, „Proletarskaja Revolucija i Pravo” 1918, nr 2; *idem*, *Proletariat i pravo. Sbornik stat'ej*, Moskwa 1919, s. 49–57.

⁴² Por. pierwszą wersję dokumentu: *Dekrety Sovetskoj Vlasti...*, t. 2, s. 185–187.

⁴³ *Ibidem*, s. 50.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 55.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 57.

ści. Była to jedyna forma skutecznego zawarcia małżeństwa. Małżeństwo zawarte w opisanym trybie było całkowicie świeckie.

Podobnie jak niektóre teorie współczesne, wolnościowe regulacje prawa małżeńskiego pozbawiały *de facto* kobiety w związku małżeńskim ochrony majątkowej. Prawo prywatne i tak próbowano znieść, jednak w przypadku tak zawartego małżeństwa koszty społeczne okazywały się zbyt duże. Głoszono także postulat swobód obyczajowych, z czego jednak Lenin się wycofał. Była to prawdopodobnie pierwsza sytuacja, w której empirycznie twórca bolszewizmu szybko zmienił poglądy.

Ograniczenia wskazanych materialnych form wolności w państwie Lenina miały charakter immanentny. Cechowała je przede wszystkim ogromnie rozwinięta represyjność systemu. Już *Dekret o sądzie nr 1* wprowadził dwutorowość bolszewickiego wymiaru sprawiedliwości, wzorcem jakobińskim powołując do życia trybunały rewolucyjne. Powołano je

do walki z siłami kontrrewolucyjnymi w celu przyjęcia środków odgrodzenia od nich rewolucji i jej zdobyczy, jak również dla rozstrzygania spraw o walkę z maruderstwem i szkodnictwem, sabotażem oraz pozostałymi nadużyciami kupców, przemysłowców, urzędników oraz innych osób [...].

42 Trybunały takie były „wybierane przez Gubernialne albo Miejskie Rady Delegatów Robotniczych, Żołnierskich i Chłopskich”, jednakże często była to teoria. Trybunały natomiast stosowały prawie wyłącznie karę śmierci, od „orzeczenia” której nie było odwołania⁴⁶.

Leninowską Rosję cechował, jak wskazano, ogromny rozrost instytucji represyjnych. Stosowały one represje administracyjne, od których nie tylko nie było odwołania, ale które były też stosowane w sposób arbitralny. Na domiar złego represję administracyjną stosowali sędziowie nie mający nie tylko wykształcenia prawniczego, ale też często żadnego formalnego przygotowania. Oprócz pierwotnych trybunałów rewolucyjnych, represje administracyjne stosowały rewolucyjne trybunały wojskowe, rewolucyjne trybunały kolejowe i osławiona Nadzwyczajna Komisja do Walki z Kontrrewolucją, Sabotażem i Spekulacją (WCzK, nazywana zawsze CzK), której nazwa oficjalna nigdy zresztą nie była używana. Wszystkie wskazane organy stosowały represje w trybie administracyjnym i były powoływane również *ad hoc*. CzK stosowała represje w trybie całkowicie pozasądowym. Rozstrzygnięcia przyjmowały niemal wyłącznie formę kary śmierci, a liczba ofiar jest niemożliwa do dokładnego wskazania.

⁴⁶ Podobnie jak w przypadku sądów lokalnych (ludowych) istniała jedynie możliwość kasacji, ale w warunkach wojny domowej jej wyegzekwowanie było często niemożliwe.

W działalności represyjnej nie było jednak przypadków. Lenin uważał, że szybką budowę nowego społeczeństwa może zapewnić nie tylko nowe prawo, ale również terror.

Przed przejściem władzy o terrorze Lenin pisał niewiele. Akty terrorystyczne narodników czy Partii Socjalistów-Rewolucjonistów określał jako terror indywidualny, lecz znaczenia terminu nigdy nie wyjaśnił. Pisał natomiast, że jest przeciwnikiem terroru indywidualnego, po rewolucji trzeba natomiast dokonać likwidacji burżuazji jako klasy. Stwierdzenie takie można było rozumieć jako polityczną metaforę, jednak po przewrocie znalazło ono jak najbardziej konkretne zastosowanie. Termin „likwidacja” wywoływał przy tym jednoznaczne skojarzenia i choć oznaczał również likwidację w sensie społecznym, mógł oznaczać eksterminację fizyczną z użyciem środków, poprzez które próbowano to uczynić. Jako warunek zbudowania nowego, bezklasowego i egalitarnego społeczeństwa, Feliks Dzierżyński i jego współpracownicy proponowali np. wytrzebienie niektórych klas społecznych⁴⁷.

Według znanych słów zastępcy Dzierżyńskiego, WCzK

likwiduje bez sądu na miejscu przestępstwa, albo izoluje od społeczeństwa, zamykając w obozie koncentracyjnym [*koncentracionnyj lager*] przekazuje [sprawę] trybunałowi, gdy sprawa wymaga podobnego rozstrzygnięcia oraz szerokiej jawności⁴⁸.

43

Najczęściej jednak organ taki zabijał na miejscu osobę uznaną za wroga „władzy radzieckiej”⁴⁹.

Urzędnicy Ludowego Komisariatu Sprawiedliwości alarmowali czasem, że CzK stosują represje bez opamiętania. Było to jednak zgodne z polityczną koncepcją terroru, a głosy takie prawie zawsze okazywały się bezskuteczne.

Już w lipcu 1918 r., a zatem jeszcze przed wydaniem słynnego *Dekretu o czerwonym terrorze* z września 1918 r.⁵⁰, zwracano uwagę, że

komisje nadzwyczajne pretendują do funkcji [wymiaru] sprawiedliwości. W ich ramach istnieją odrębne komisje śledcze, przez nikogo nie wybrane, a po prostu wyznaczone. Wykonują one swą pracę równoległe z komisjami trybunału rewolucyjnego, rozprzestrzeniając swą działalność nawet na przypadki pojawienia się na ulicy w stanie nietrzeźwym, za co również wymierzają karę; wykonują również cały szereg funkcji sądowych, a w efekcie należy stwierdzić,

⁴⁷ „Prawda”, 25 grudnia 1918 r. Cytat za: M. Heller, *op. cit.*, s. 98 oraz A. Bosiacki, *op. cit.*, s. 225.

⁴⁸ R. Pipes, *op. cit.*, s. 655; A. Bosiacki, *op. cit.*

⁴⁹ A. Bosiacki, *op. cit.*

⁵⁰ Omówienie dekretu zob. A. Bosiacki, *op. cit.*, s. 243.

że komisje takie dążą do ogarnięcia swoją kontrolą nawet instytucji wymiaru sprawiedliwości⁵¹.

Komisarz sprawiedliwości guberni orłowskiej informował:

Komisje robią wszystko, co chcą. Przed moim odjazdem tutaj przewodniczący komisji orłowskiej stwierdził: „Ja nie podlegam nikomu: mam taką władzę, że mogę samodzielnie rozstrzelać każdego”. Był u nas również przypadek, że komisja rozstrzelała cztery osoby, w tym człowieka bezwzględnie nie związanego ze sprawą, na podstawie prośby administracji więziennej⁵².

Za szczyt bezprawia w państwie Lenina mogły uchodzić nie tylko działania organów represji, ale też katalog kar, opracowany najszerzej pod koniec roku 1919. Wiązał się on z działalnością wszystkich organów represyjnych i nie miał charakteru wyczerpującego. Przewidywano w nim

[...] a) upomnienie, b) udzielenie nagany publicznej, c) zmuszenie do działania nie będącego fizyczną zniewagą (np. odbycie jawnego kursu nauczania), d) ogłoszenie o bojkocie (*objawlieniye pod bojkotom*), e) wykluczenie ze stowarzyszenia na czas określony lub na zawsze, f) zwrot, a w przypadku niemożności takowego, naprawienie wyrządzonej szkody, g) pozbawienie funkcji, h) zakaz wykonywania konkretnej lub innej czynności albo wykonywania konkretnej lub innej pracy, i) konfiskatę całości lub części mienia, j) pozbawienie praw politycznych, k) ogłoszenie wrogiem rewolucji lub ludu (*objawlieniye wragom Riewoljuciji ili naroda*), l) roboty przymusowe (*prinuditielnyje raboty*) bez kierowania do miejsc pozbawienia wolności, m) pozbawienie wolności na czas określony albo na czas nieokreślony do [czasu] nastąpienia określonego wydarzenia, n) postawienie poza prawem (*objawlieniye wnie zakona*), o) rozstrzelanie, p) połączenie wymienionych wyżej środków karnych⁵³.

Za polityczny testament Lenina uchodził długo na Zachodzie nie list do Zjazdu RKP (b), ale dwa listy do Ludowego Komisarza Sprawiedliwości z maja 1922 r. w sprawie przyjęcia kodeksu karnego. Lenin żądał w nich rozszerzenia stosowania kary śmierci

odnośnie do wszystkich rodzajów działalności mienszewików, e s e r o w - c ó w itp. [...]. [Pisał też, że należy] znaleźć sformułowanie, które wiązałoby te poczynania z m i e d z y n a r o d o w ą b u r ż u a z j ą i jej walką z nami (przekupywaniem prasy i agentów, przygotowywaniem wojny itp.).

W ostatnim liście pisał też, by w kodeksie

otwarcie postawić zgodną z zasadami i pod względem politycznym słuszną (a nie tylko ściśle prawną) tezę uzasadniającą istotę i słusność terroru, jego

⁵¹ *Ibidem*, s. 240–241.

⁵² *Ibidem*.

⁵³ *Rukovodašcie načala po ugolovnomu pravu RSFSR, SU*, rozdz. VI, ust. 25; A. Bosiacki, *op. cit.*

konieczność, jego granice. Sąd nie powinien uchylać się od stosowania terroru, [...] takie zapewnienie byłoby oszukiwaniem siebie lub oszukiwaniem innych – powinien natomiast uzasadnić i zalegalizować go pryncypialnie, jasno, bez fałszu i bez upiększania. Formułować trzeba możliwie szeroko, gdyż jedynie rewolucyjna świadomość prawna i rewolucyjne sumienie określą warunki stosowania terroru w praktyce na większą bądź mniejszą skalę⁵⁴.

Powrócił tym samym do konsekwentnie używanych klauzul generalnych *Dekretu o sądzie nr 1*. Poprawki Lenina weszły do *Kodeksu karnego RFSRR* z 1922 r., a następnie z roku 1926 i stały się podstawą słynnego art. 58 kodeksu karnego, dającego możliwość podejmowania, o tym zresztą Lenin *expressis verbis* pisał, z czasem represji stalinowskich. Stalin w tym znaczeniu jest zatem ścisłym kontynuatorem doktryny Lenina. W czasach twórcy „utopii u władzy” wprowadzono już niemal wszystkie cechy państwa stalinowskiego, z kultem przywódcy włącznie.

Argument przeciwny przytoczonej tezie stanowi często twierdzenie, że po klęsce systemu Lenin rozluźnił komunizm wojenny, wprowadzając ograniczoną formę rynku, nazwaną przez niego Nową Polityką Ekonomiczną. Jest to jednak argument chybiony, gdyż wprowadzając NEP Lenin wyraźnie instruował, by nie przyjmować „starego, burżuazyjnego pojęcia prawa cywilnego (ściślej, nie dać się nabierać tępych i burżuazyjnym starym pracownikom, którzy je przejmują), lecz tworzyć nowe”. Resortowi sprawiedliwości wskazywał, by nie stał „na stanowisku »przystosowania się do Europy«, lecz walczył z tym stanowiskiem, kształtując nowe prawo cywilne, nowy stosunek do »prywatnych« umów itp.” W najbardziej znanym fragmencie listu, Lenin pisał:

my niczego „prywatnego” nie uznajemy, dla nas w s z y s t k o, co dotyczy gospodarki, jest publicznoprawne, a nie prywatne. Zezwalamy na kapitalizm tylko państwowy, państwo zaś to my, jak powiedziano wyżej. Stąd – rozszerzyć zakres ingerencji państwa w stosunki „prywatnoprawne”; rozszerzyć jego prawo do uchylania „prywatnych” umów; stosować nie *corpus iuris romani* do „stosunków cywilnoprawnych”, lecz naszą rewolucyjną świadomość prawną; systematycznie, uparcie, wytrwale ukazywać w wielu pokazowych procesach, jak to należy czynić rozsądnie i energicznie; w drodze partyjnej stawiać pod pręgierzem i przepędzać tych członków trybunałów rewolucyjnych i sędziów ludowych, którzy się tego nie uczą i nie chcą zrozumieć⁵⁵.

Nietrudno zauważyć, że jest to również powrót do kluczowej klauzuli generalnej *Dekretu o sądzie nr 1* oraz wskazanie *modus vivendi* i *modus*

⁵⁴ W. Lenin, *Dzieła wszystkie*, t. 45, Warszawa 1989, s. 187–189; A. Bosiacki, *op. cit.*, s. 424–425.

⁵⁵ Niewielkie dostosowanie form gramatycznych listu do wymogów prezentowanego tekstu za: W. Lenin, *Dzieła wszystkie*, t. 45, s. 370 i 420.

operandi systemu realnego socjalizmu, z wprowadzanym czasem w ograniczonej formie w państwach komunistycznych (głównie w PRL i na Węgrzech) udziałem podmiotów prywatnych w gospodarce.

W przytoczonych tekstach nie ma oczywiście mowy o pomyłkach. Jest to klasyczny wykład polityki służącej kreacji nowego państwa i nowych stosunków społecznych. W systemie takim również inne funkcje prawa traktowane były w podobny sposób. Za kreatora takiego systemu należy uznać przywódcę bolszewików. Według wiarygodnych świadectw, w latach 1917–1921, zredagował on bądź naniósł poprawki w blisko 90% aktów normatywnych szczebla centralnego. W bolszewickiej Rosji swoiste reformy prawa prowadzono zatem ściśle według nakazów Lenina. Funkcjonowała tu np. bardzo represyjna funkcja prawa własności, tym bardziej że wbrew głoszonym koncepcjom socjalizacyjnym (a wcześniej municypalizacyjnym), rolę podstawowego podmiotu prawa własności zaczynało odgrywać państwo. Problem praw obywatelskich *de facto* został sprowadzony do minimum. Konstytucja wprowadzała nie tylko deklaracyjny katalog praw, ale też nieznane wcześniej obowiązki (np. obowiązek pracy). Zlikwidowano również wszystkie gwarancje urzeczywistnianych praw, poza prawami zbiorowymi, które mieć miały zupełnie nowy charakter. Wszelkie przepisy zawierały zarazem sankcje, tj. miały charakter prawno-karny, a skonstruowany system prowadził do samosądów i eksterminacji całych grup społecznych. W krótkim czasie zbudowano zatem antynomię wolności, funkcjonującą na bardzo wielu społecznych płaszczyznach, z czego Lenin jako prawnik musiał konsekwentnie zdawać sobie sprawę. W efekcie musiał jednak w pewnym stopniu przestać być utopistą. Mimo to do końca życia projektował taki właśnie system, mający zagwarantować nieograniczoną władzę. Władza była przy tym dlań pojęciem fundamentalnym. W efekcie powstało zatem państwo terroru i bezprawia, które nie tylko z wolnością nie miało nic wspólnego, a doprowadziło do zniewolenia. Alexis de Tocqueville uczył swego czasu, że wiek XX może przynieść podobne systemy, a „kto w wolności szukał czegoś innego niż ona sama, został stworzony na niewolnika”⁵⁶.

Bibliografia

- Bierdiajew M., *Problem komunizmu*, Warszawa 1937.
 Bosiacki A., *Utopia – władza – prawo. Doktryna i koncepcje prawne bolszewickiej Rosji 1917–1921*, wyd. drugie, Warszawa 2012.

⁵⁶ A. de Tocqueville, *Dawny ustrój i rewolucja*, Kraków 1995, s. 132.

- Bosiacki A., Izdebski H., *Konstytucjonalizm rosyjski: historia i współczesność*, Kraków 2013.
- Bukowski W., *I powraca wiatr*, Warszawa 1990.
- Burbank J., *Lenin and the Law in revolutionary Russia*, „Slavic Review” 1995, t. 54, nr 1, s. 23–44.
- Carrère d’Encausse H., *Stalin. Państwo terroru*, Warszawa 1987.
- Dekret ob otmene nasledowania*, [w:] *Sobranie Uzakonenij i Rasporjaženij Rabočego i Krestianskogo Pravitel’sтва*, Moskwa 1918, nr 34, poz. 456.
- Diekriety Sowietsoj Własti*, t. 1, Moskwa 1957.
- Gojchbarg A.G., *Otmena nasledowania*, „Proletarskaja Revolucja i Pravo” 1918, nr 2.
- Gojchbarg A.G., *Proletariat i pravo. Sbornik stat’ej*, Moskwa 1919.
- Heller M., *Maszyna i śrubki. Jak hartował się człowiek sowiecki*, Paryż 1988.
- Izdebski H., *Revolucja a prawo w Europie w XX wieku*, cz. II: *Revolucja a prawo dawne i nowe: tradycja prawna i środowisko prawnicze w obliczu rewolucji*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1987, z. 1, s. 111–159.
- Lenin W., Karol Marks. *Krótki szkic biograficzny wraz z wykładem marksizmu* [koniec 1914 r.], Warszawa 2005.
- Lenin W., *Materializm a empiriokrytycyzm. Uwagi krytyczne do pewnej reakcyjnej filozofii*, [w:] *idem, Dzieła wszystkie*, t. 18, Warszawa 1986.
- Lenin W., *O silnej władzy rewolucyjnej*, t. 32, [w:] *idem, Dzieła wszystkie*, Warszawa 1987.
- Lenin W., *Państwo a rewolucja*, t. 33, [w:] *idem, Dzieła wszystkie*, Warszawa 1987.
- Lenin W., Recenzja książki Karla Kautskiego *Bernstein und die sozialdemokratische Programm. Eine Antikritik*, [w:] *idem, Dzieła wszystkie*, t. 4, Warszawa 1984.
- Lenin W., *Rozwój kapitalizmu w Rosji*, [w:] *idem, Dzieła wszystkie*, t. 3, Warszawa 1984.
- Lenin W., *Telegram do bolszewików wyjeżdżających do Rosji*, [w:] *idem, Dzieła wszystkie*, t. 31, Warszawa 1987.
- Lenin W., *Treść ekonomiczna narodnictwa i jej krytyka w książce p[ana] Struwego (odzwierciedlenie marksizmu w literaturze burżuazyjnej)*, [w:] *idem, Dzieła wszystkie*, t. 1, Warszawa 1983.
- Liebman M., *Was Lenin a Stalinist?*, [w:] T. Ali (red.), *The Stalinist Legacy. Its Impact on Twentieth-Century World Politics*, Chicago 2013.
- Lih L.T., *Lenin and Bolshevism*, [w:] S.A. Smith (red.), *The Oxford Handbook of the History of Communism*, Oxford 2014.
- Marat J.P., *Pisma wybrane*, Warszawa 1954.
- Nersesjanc W.S., *Filosofia prava. Učebnik dla vuzov*, wyd. II, Moskwa 2006.
- Pipes R., *Revolucja rosyjska*, wyd. polskie, Warszawa 1994.
- Postanowienie Vremennogo [Raboče-Krestianskogo] Pravitel’sтва o rasširenii prav gorodskich samouprawlenij v prodovol’svennom dele. Położenie*, [w:] *Sobranie Uzakonenij i Rasporjaženij Rabočego i Kresianskogo Pravitel’sтва*, Moskwa 1917/1918, nr 1, poz. 6.
- Rukovodaščie načala po ugovnomu pravu RSFSR*, [w:] *Sobranie Uzakonenij i Rasporjaženij Rabočego i Kresianskogo Pravitel’sтва*, Moskwa 1917/1918, rozdz. VI, ust. 25.
- Saint-Just L. de, *Wybór pism*, Warszawa 1954.

- Sobranie Uzakonenij i Rasporjaženij Rabočego i Kresianskogo Pravitel'stva*, Moskwa 1917/1918, nr 4, poz. 50.
- Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, Warszawa 2009.
- Stembrowicz J., *Rządy Komuny Paryskiej z 1871 r. a państwo socjalistyczne*, „*Studia Prawnicze*” 1971, z. 31, s. 33–56.
- Sukiennicki W., *O Leninie*, [w:] *idem, Kolumbowy błąd. Szkice z historii, teorii i praktyki sowieckiego „komunizmu”*, Paryż 1959.
- Tocqueville A. de, *Dawny ustrój i rewolucja*, Kraków 1995.
- Walicki A., *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996.
- Znamieński O., Szyszkin W., *Lenin, ruch rewolucyjny i parlamentaryzm*, Warszawa 1981.